



Sygn. akt II USKP 192/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z wniosku W. G., B. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu

o przeniesienie odpowiedzialności za należności z tytułu składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 października 2022 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy B. D. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 7 października 2020 r., sygn. akt III AUa 1416/18,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawcy B. D. na
rzecz organu rentowego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Poznaniu (dalej ZUS lub organ rentowy) na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.; aktualnie jednolity tekst:

Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.; dalej ustawa systemowa) oraz art. 107 § 1 i 2 pkt 2, art. 108 § 1 oraz art. 116 § 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1540 ze zm.) w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej stwierdził, że W. G. jako prezes zarządu G. spółki z o.o. z siedzibą w M. odpowiada całym swoim majątkiem za zaległości tej spółki w łącznej kwocie 173.566,94 zł, na którą składają się należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za okres luty 2008 r. - listopad 2008 r. oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Od tej decyzji odwołał się W. G., zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej uchylenie oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów procesu według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 27 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy zwrócił ZUS akta sprawy celem uzupełnienia materiału sprawy, którego braki uniemożliwiają prawidłowe prowadzenie postępowania sądowego, to jest wszczęcia i prowadzenia postępowania w przedmiocie przeniesienia odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek na wszystkich członków zarządu G. sp. z o.o. i wydanie prawidłowych pod względem formalnym decyzji administracyjnych.

Decyzją z dnia 28 października 2013 r., ZUS na podstawie tych samych przepisów stwierdził, że W. D. jako prezes zarządu G. sp. z o.o. z siedzibą w M. odpowiada całym swoim majątkiem za zaległości spółki w łącznej kwocie 177.687,94 zł, na którą składają się należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za okres luty 2008 r. - listopad 2008 r. oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

B. D. odwołał się od tej decyzji, zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę w całości i orzeczenie o braku jego odpowiedzialności oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu połączył sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia w jednym postępowaniu oraz wyrokiem z dnia 28 września 2018 r., VIII U 879/16, oddalił odwołania W. G. oraz B. D., zasądzając od każdego z nich na rzecz organu rentowego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny. G. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (wcześniej "G.1" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) zawiązana została w formie aktu notarialnego dnia 9 listopada 2005 r. Wspólnikami - założycielami spółki byli M. P., W. G. i B. D.. W umowie spółki ustalono, że zarząd spółki może być jedno lub wieloosobowy oraz powoływany jest przez zgromadzenie wspólników na okres 1 roku obrotowego. Przedmiotem działalności spółki była między innymi produkcja budynków prefabrykowanych z metalu i produkcja konstrukcji metalowych. W dniu 25 kwietnia 2007 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki, podczas którego, w uchwale nr 1/07 z funkcji prezesa jednoosobowego zarządu spółki odwołany został M. P.. Natomiast w uchwale nr 2/07 powołano na funkcję prezesa zarządu W. G. a na funkcję członka zarządu B. D.. Od dnia 25 maja 2007 r. do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) jako członkowie zarządu wpisani zostali W. G. i B. D..

W okresie swojej działalności spółka nie dopełniła obowiązku opłacania składek, co w konsekwencji spowodowało powstanie zadłużenia wobec ZUS na: (-) ubezpieczenia społeczne za okres 02/08 - 11/08 w kwocie 82.722,44 zł + odsetki, (-) ubezpieczenie zdrowotne za okres od 02/08 - 11/08 w kwocie 19.949,68 zł + odsetki oraz (-) Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 4.745,82 zł + odsetki. W dniu 18 września 2013 r. do Sądu Rejonowego-Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wpłynął wniosek o wykreślenie B. D. z funkcji członka zarządu spółki. B. D. został wykreślony z KRS jako członek zarządu w dniu 27 listopada 2013 r.

Rachunek zysków i strat spółki za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. zamknął się stratą w wysokości 151.918,86 zł. Bilans spółki wykazał na dzień 31 grudnia 2007 r. sumy bilansowe w kwocie 795.416,81 zł. Majątek obrotowy spółki wyniósł 592.912,14 zł, z czego należności i roszczenia stanowiły kwotę 394.271,40 zł a środki pieniężne 8.161,78 zł. Majątek trwały spółki wykazywał kwotę 202.504,67 zł. Kapitał własny spółki na koniec 2007 r. wynosił 304.307,26 zł, a poziom zobowiązań krótkoterminowych na koniec roku obrotowego 2007 wynosił 491.109,55 zł. Sprawozdanie finansowe spółki za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. zostało zatwierdzone podczas zwyczajnego zgromadzenia wspólników, które odbyło się 30 czerwca 2008 r.

Rachunek zysków i strat za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. zamknął się stratą w wysokości 392.776,78 zł. Bilans spółki wykazał na dzień 31 grudnia 2008 r. sumy bilansowe w kwocie 299.780,40 zł. Majątek obrotowy spółki wyniósł 165.209,09 zł, z czego należności i roszczenia stanowiły kwotę 161.955,26 zł a środki pieniężne 1.634,35 zł. Kapitał własny spółki na koniec 2008 r. wynosił 88.469,52 zł a poziom zobowiązań krótkoterminowych na koniec roku obrotowego 2008 wynosił 388.249,92 zł. Sprawozdanie finansowe spółki za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. zostało zatwierdzone podczas zwyczajnego zgromadzenia wspólników, które odbyło się 30 czerwca 2009 r.

Sprawami finansowymi spółki zajmował się W. G.. B. D. jeździł w delegacji, nie zajmował się finansami spółki. Miał pełnomocnictwo do wglądu na konto firmowe spółki. Spółka funkcjonowała do września 2008 r., prowadziła jeszcze wtedy budowę. Spółka nigdy nie złożyła wniosku o ogłoszenie upadłości. W 2008 r. odwołujący W. G. i B. D. podpisywali dokumenty w imieniu spółki i brali udział oraz podejmowali uchwały jako członkowie zarządu spółki, także w czasie zwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 30 czerwca 2019 r.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji zauważył, że z art. 31 ustawy systemowej oraz art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej wynika, że dla orzeczenia o odpowiedzialności członka zarządu spółki za zobowiązania z tytułu składek konieczne jest wykazanie istnienia zaległości, bezskuteczności egzekucji oraz tego, że dana osoba pełniła funkcji członka zarządu w czasie, kiedy upływał termin płatności określonych zobowiązań. Sąd pierwszej instancji uznał, że brak wskazania w zaskarżonych decyzjach, że członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki, nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu odwołań wniesionych od decyzji z 11 czerwca 2013 r. i z 28 października 2013 r.

Następnie Sąd Okręgowy rozważył, czy zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek powstały w czasie, kiedy funkcje w zarządzie pełnili odwołujący się W. G. i B. D..

Odwołujący się B. D. podniósł bowiem, że jego kadencja w zarządzie wygasła z upływem roku obrotowego, to jest 31 grudnia 2007 r. i od tego momentu nie był on członkiem zarządu spółki. Z kolei w zaskarżonej decyzji organ rentowy

orzekł, że odwołujący się odpowiadają za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek za okres od lutego 2008 r. do listopada 2008 r. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgodnie z art. 202 § 1 k.s.h., jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Powołany przepis dotyczy przypadku ustanowienia w umowie spółki kadencji rocznej bądź krótszej oraz przypadku, gdy umowa spółki ani nie wprowadza kadencji, ani nie stanowi o tym, że zarząd jest powoływany na czas nieoznaczony. Przepis ten jest jednak dyspozytywny, co oznacza, że umowa spółki może wprowadzić inny termin wygaśnięcia mandatu niż dzień odbycia zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu (np. że mandat wygasa z ostatnim dniem pierwszego pełnego roku obrotowego pełnienia funkcji). W rozpoznawanej sprawie odwołujący się zostali powołani na członków zarządu spółki w dniu 25 kwietnia 2007 r. W umowie spółki zaznaczono natomiast, że zarząd powoływany jest na okres 1 roku obrotowego. Zatem - mając na uwadze powyższe - Sąd Okręgowy stwierdził, że kadencja odwołujących się nie zakończyła się z dniem 31 grudnia 2007 r., to jest z dniem zakończenia roku obrotowego, ponieważ w tej dacie odwołujący się nie pełnili jeszcze funkcji członków zarządu przez okres 1 roku obrotowego. Skoro więc czas sprawowania funkcji w ramach kadencji jednorocznej odwołujących się nie pokrywał się dokładnie z rokiem obrotowym równym kalendarzowemu (od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia), to kadencja odwołujących się jako członków zarządu uległa stosownemu przedłużeniu. W takim przypadku kadencja odwołujących się skończyła się 31 grudnia 2008 r., bowiem dopiero rok 2008 był pierwszym pełnym rokiem sprawowania przez nich funkcji członków zarządu. Nadto sam mandat wygaśł dopiero 30 czerwca 2009 r., to jest w dniu odbycia przez spółkę zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za 2008 r., to jest pierwszy pełny rok sprawowania funkcji w zarządzie przez odwołujących się. Powyższe oznacza, że zobowiązania składkowe spółki za okres od lutego do listopada 2008 r. powstały w czasie, kiedy funkcje członków zarządu pełnili odwołujący się. Sąd Okręgowy podkreślił również, że w 2008 r. odwołujący się

podpisywali dokumenty w imieniu spółki jako członkowie jej zarządu oraz brali udział jako członkowie zarządu i podejmowali uchwały podczas zwyczajnego zgromadzenia wspólników w 2008 i 2009 r. Odwołujący się zatem jeszcze w 2009 r., faktycznie sprawowali funkcje w zarządzie. Żaden z odwołujących się ani w 2008, ani w 2009 r. nie złożył rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu. Nie został też z tej funkcji odwołany. B. D. złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu dopiero w 2013 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji od odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek za okres podany w zaskarżonej decyzji nie zwalnia odwołującego się B. D. także to, że - jak wynika z jego zeznań - faktycznie nie zajmował się sprawami finansowymi spółki, a należały one do odwołującego się W. G.. W tym zakresie należy mieć na uwadze art. 208 § 2 k.s.h., zgodnie z którym każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki. Odwołujący się miał zatem uprawnienie, aby zasięgać informacji o sprawach spółki, w tym jej sytuacji finansowej i jako członek zarządu powinien takimi kwestiami się interesować. Podejmując się pełnienia funkcji członka zarządu spółki (przyjmując wybór do wiadomości) należy mieć elementarną wiedzę o sprawach spółki, w tym sprawach finansowych. Obowiązek ten istnieje także wówczas, gdy w ramach podziału obowiązków między członków wieloosobowego zarządu, jeden lub część członków dopuści do pozbawienia ich faktycznego wpływu na zarządzanie spółką. Charakter prawny funkcji członka zarządu (nawet w przypadku, gdy funkcja ta jest wykonywana w ramach stosunku pracy) oznacza nie tylko obowiązek wykonywania czynności zarządzających (obowiązek wykonywania powierzonych zadań), ale też zwiększony zakres odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności za skutki działań kierowanej spółki, a więc i skutki działań osób zatrudnionych w tej spółce (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 9 marca 2012 r., II FSK 1714/10, LEX nr 1244090).

Odwołujący się B. D. w toku postępowania na rozprawie 3 sierpnia 2018 r. podniósł też zarzut przedawnienia należności z tytułu składek wobec spółki. W tej kwestii Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej - w brzmieniu obowiązującym od 1 października 2013 r. do 31 grudnia 2016 r. - nie można wydać decyzji o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej, jeżeli od

końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość podatkowa, upłynęło 5 lat, a w przypadku o którym mowa w art. 117b § 1 tej ustawy - jeżeli od końca roku kalendarzowego, w którym miała miejsce dostawa towarów, upłynęły 3 lata. W ocenie Sądu pierwszej instancji zarzut przedawnienia jest niezasadny i nie uwalnia odwołujących się od odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki. Stwierdzić należy, że w momencie wydania decyzji przez organ rentowy, zaległości spółki wobec ZUS nie przedawniły się. Zaległości dotyczą bowiem okresu od lutego do listopada 2008 r., a zgodnie z powołanym art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej, uległyby one przedawnieniu z końcem roku kalendarzowego 2013. Wówczas upłynąłby termin na wydanie decyzji przenoszącej odpowiedzialność za należności składkowe. Tymczasem ZUS wydał decyzje o odpowiedzialności odwołujących się za zaległości spółki przed końcem 2013 r. Prowadzeniu przez sąd postępowania nie stoi na przeszkodzie to, że toczy się ono już po 2013 r., gdyż organ odwoławczy może orzekać w zakresie objętym tą decyzją także po upływie tego terminu. W datach wydania zaskarżonych decyzji zaległości składkowe nie były przedawnione. Późniejsze ich przedawnienie nie ma znaczenia dla możliwości wydania decyzji o odpowiedzialności osób trzecich za należności składkowe. W tej kwestii istotne znaczenie ma bowiem wyłącznie to, czy został zachowany termin ustanowiony w art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej.

W rozpoznawanej sprawie odwołujący się nie podnosili żadnych okoliczności wyłączających ich odpowiedzialność za zobowiązania spółki. Nie zgłosili nigdy wniosku o upadłość spółki i nie wskazywali, że niezgłoszenie wniosku o upadłość we właściwym terminie nastąpiło bez ich winy. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1228 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonych decyzji - dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Z przedłożonych do akt sprawozdań finansowych za 2007 i 2008 r. wynika, że spółka miała w tych latach problemy finansowe, nie regulowała na bieżąco swych należności i uznać należy, że przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki, występowały już w 2007 r. Przedłożona dokumentacja okazała się wystarczająca dla oceny kondycji finansowej spółki i określenia, kiedy istniały przesłanki uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie

upadłości. Tym samym nie było konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W ocenie Sądu pierwszej instancji analiza zebranego materiału dowodowego, w tym bilansu, rachunków zysków i strat, oraz bilansu za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. uzasadnia stwierdzenie, że istniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości a niezgłoszenie takiego wniosku nastąpiło z przyczyn zawinionych przez odwołujących się. Jako członkowie zarządu powinni oni kontrolować na bieżąco sytuację finansową spółki i podejmować w tym zakresie niezbędne działania, czy to zmierzające do poprawy sytuacji finansowej spółki, czy mające na celu zakończenie jej działalności tak, aby wierzyciele spółki mogli jeszcze odzyskać swoje należności, choćby w jakiejś części. Jeśli więc odwołujący się zdecydowali się na pełnienie funkcji w zarządzie spółki, a zatem na prowadzenie jej spraw, to ich obowiązkiem było analizowanie sytuacji rynkowej oraz gospodarczej i odpowiednie na nią reagowanie, w tym wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki we właściwym czasie.

Argument odwołującego się B. D., że nie zajmował się sprawami finansowymi spółki, nie znalazł uznania Sądu. Przy ocenie braku winy przyjmuje się bowiem obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. Kiedy odwołujący się B. D. był członkiem zarządu spółki to ciążyło na nim nie tylko prawo - ale i obowiązek - prowadzenia spraw spółki. Okoliczność, że nie zajmował się sprawami finansowymi spółki, mimo że miał dostęp do dokumentacji finansowej spółki, nie jest okolicznością wyłączającą jego winę, bowiem wskazuje - przynajmniej - na niedołożenie należytej staranności. Odwołujący się wprawdzie podawał w toku składanych zeznań, że sugerował W. G. złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, jednak są to działania niewystarczające. B. D. jako członek zarządu miał możliwość podjęcia bardziej zdecydowanych działań, aby skutecznie doprowadzić do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Podsumowując, Sąd Okręgowy ustalił, że zaskarżone decyzje organu rentowego stwierdzające odpowiedzialność W. G. i B. D. jako członków zarządu za zobowiązania G. spółki z o.o. są prawidłowe i istnieją podstawy do przeniesienia odpowiedzialności na odwołujących się za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Wyrokiem z dnia 7 października 2020 r., III AUa 1416/18, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił apelację W.G. i B.D. od wyroku Sądu Okręgowego oraz zasądził od odwołujących się na rzecz ZUS kwoty po 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu drugiej instancji postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji pozwoliło na ustalenie, że organ rentowy wykazał przesłanki pozytywne niezbędne do przeniesienia odpowiedzialności za zaległe składki na apelujących W. G. i B. D., którzy jako członkowie zarządu odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką za jej zobowiązania składkowe. Odwołujący się nie wykazali zaś przesłanek egzoneracyjnych, które mogłyby ich uwolnić od odpowiedzialności z tego tytułu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w pełni uprawnione było ustalenie, że w okresie, kiedy powstała zaległość składkowa, odwołujący się byli członkami zarządu spółki. Sąd drugiej instancji w pełni podzielił argumentację Sądu Okręgowego odnośnie do długości kadencji odwołujących się jako członków zarządu.

Bezsporna była kwota zaległości z tytułu składek. Nie ulega również wątpliwości, że już w 2007 r. wynik finansowy spółki zamknął się stratą, zwielokrotnioną w następnym w roku oraz że spółka od lutego 2008 r. nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań, nie odprowadzając należnych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP. Stała się zatem niewypłacalna, a więc zaistniały przesłanki do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie jej upadłości. Takiego wniosku apelujący nigdy nie złożyli, mimo że B. D. sugerował takie rozwiązanie W. G., a więc osobie, która miała lepsze rozeznanie co do sytuacji ekonomicznej spółki. Obaj odwołujący się zdawali sobie więc w pełni sprawę, że istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o upadłość spółki.

Nie było w sprawie sporu co do tego, że egzekucja zaległości składkowych wobec spółki okazała się bezskuteczna, czego wyrazem były postanowienia komornika z dnia 10 listopada 2010 r. i 15 listopada 2010 r. o umorzeniu postępowań egzekucyjnych, właśnie z powodu bezskuteczności.

Tak więc organ rentowy wykazał istnienie wszystkich przesłanek, których istnienie daje podstawy do przeniesienia odpowiedzialności za zaległości

składkowe spółki na odwołujących się jako członków jej zarządu. Odwołujący się nie wykazali zaś żadnych przesłanek egzoneracyjnych, które mogłyby ich uwolnić od odpowiedzialności z tego tytułu.

Całkowicie chybione okazały się zarzuty podniesione w złożonych apelacjach. W szczególności nietrafny jest zarzut, jakoby warunkiem wydania decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności na osoby trzecie było uprzednie wydanie decyzji o odpowiedzialności płatnika składek. Takiego warunku, w odniesieniu do należności składkowych nie przewiduje ani regulacja zawarta w art. 116 Ordynacji podatkowej, ani żadna inna dotycząca odpowiedzialności osoby trzeciej za zaległości składkowe. Należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne wynikają ze zobowiązania powstającego z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą powstanie takiego zobowiązania. Obowiązek samoobliczenia i opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne powstaje zatem z mocy samego prawa za każdy okres ubezpieczenia (miesiąc kalendarzowy), a ewentualna decyzja organu ubezpieczeń społecznych ustalająca wysokość zobowiązania składkowego lub zaległości z tytułu nieopłaconych w terminie zobowiązań składkowych ma charakter wyłącznie deklaratoryjny. Oznacza to w szczególności, że zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne powstają każdorazowo w datach zaktualizowania się obowiązku samoobliczenia i opłacenia składki na ubezpieczenia społeczne w terminach określonych w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Nie jest konieczne wskazywanie spółki (płatnika składek) w decyzji dotyczącej odpowiedzialności osoby trzeciej jako podmiotu odpowiedzialnego solidarnie z członkami zarządu. Zgodnie z art. 108 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej decyzja ta rozstrzyga o odpowiedzialności osoby trzeciej. Odpowiedzialność spółki (płatnika składek) za te zaległości powstaje z mocy prawa i z mocy prawa jest ona solidarnie odpowiedzialna z członkami zarządu (gdy ich odpowiedzialność zostanie orzeczona w decyzji wydanej na podstawie art. 108 § 1 Ordynacji podatkowej - art. 107 § 1 tej Ordynacji w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej). Solidarna odpowiedzialność płatnika składek z osobami trzecimi istnieje więc niezależnie od tego, czy został on wskazany w osnowie decyzji organu rentowego. Obowiązkiem organu rentowego jest wszczęcie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności osób trzecich

przeciwko wszystkim osobom mogącym taką odpowiedzialność ponosić ze względu na okres wykonywania obowiązków członka zarządu (art. 116 § 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej). Z tego względu decyzja kończąca to postępowanie powinna rozstrzygać (pozytywnie lub negatywnie) o odpowiedzialności wszystkich (tak określonych) członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 202 § 1 k.s.h. Sąd drugiej instancji w pełni podzielił i uczynił własnymi poglądy wyrażone przez Sąd Okręgowy w przedmiocie oceny, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją, odwołujący się pełnili funkcje członków zarządu. Sąd Okręgowy wskazał i właściwie zinterpretował w tym zakresie zarówno przepisy ustawy, jak i regulacje zawarte w umowie spółki. Organ rentowy trafnie zauważył, że art. 202 k.s.h. ma charakter wiążący, o ile kwestia ta nie jest uregulowana odmiennie w umowie spółki. Tymczasem w § 15 ust. 3 umowy spółki G. zawarta jest dyspozycja umowna, że zarząd jest powoływany na okres 1 (jednego) roku obrotowego. A zatem, skoro B. D. i W. G. zostali powołani do zarządu tej spółki z dniem 25 kwietnia 2007 r. (a zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy o rachunkowości przez "rok obrotowy" rozumie się rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych), zaś umowa spółki ustaliła rok obrotowy na równi z rokiem kalendarzowym (§ 25 ust. 1 umowy), to pierwszym pełnym rokiem obrotowym sprawowania funkcji w zarządzie dla odwołujących się był rok 2008, zaś zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie za rok 2008 odbyło się dnia 30 czerwca 2009 r. Przepis art. 202 k.s.h. ma brzmienie kategoryczne i z odbyciem zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu wiąże jednoznaczne skutki prawne w postaci wygaśnięcia mandatu. Sąd drugiej instancji podkreślił, że również odwołujący się w tamtym czasie zdawali się nie mieć wątpliwości co do takiej interpretacji przepisów, skoro w 2008 r. podpisywali dokumenty w imieniu spółki, brali udział oraz podejmowali uchwały jako członkowie zarządu spółki, także w czasie zwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 30 czerwca 2019 r. A zatem, wbrew zarzutowi zawartemu w apelacji, W. G. i

B. D. mieli legitymację formalną do pełnienia w spornym okresie funkcji członka zarządu G. Sp. z o.o.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowość decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej za składki ocenia się według stanu z daty jej wydania, a nie z chwili orzekania przez sąd ubezpieczeń społecznych na skutek odwołania od tej decyzji, ponieważ może ona zostać wydana do upływu przedawnienia zobowiązania podatkowego (składkowego), co następuje zgodnie z art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość. Sąd drugiej instancji odwołał się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., II UK 303/09 (LEX nr 603839), w którym stwierdzono, że w odniesieniu do odpowiedzialności osób trzecich za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne mają zastosowanie dwa terminy przedawnienia: pięcioletni termin do wydania decyzji stwierdzającej ową odpowiedzialność, rozpoczynający bieg z końcem roku kalendarzowego, w którym powstała zaległość składkowa (art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej) oraz pięcioletni termin przedawnienia należności wynikających z tej decyzji, liczony od końca roku kalendarzowego, w którym decyzja została wydana (art. 24 ust. 5d ustawy systemowej). Tak więc, w dniu wydania zaskarżonych decyzji zadłużenie składkowe nimi stwierdzone nie było przedawnione wobec spółki, a zatem zostało ono skutecznie przeniesione na odwołujących się. Sąd drugiej instancji stwierdził, że decyzja o przeniesieniu odpowiedzialności ma charakter konstytutywny, kreuje odpowiedzialność składkową członków zarządu, a zatem odpowiedzialność ta niejako "odrywa się" od odpowiedzialności samej spółki w tym znaczeniu, że okoliczności mające wpływ na odpowiedzialność spółki, nie są tożsame z okolicznościami mającymi wpływ na odpowiedzialność członków zarządu.

Podsumowując, Sąd drugiej instancji stwierdził, że organ rentowy wykazał, iż egzekucja z majątku spółki okazała bezskuteczna, że istnieją zaległości składkowe i powstały one w czasie, kiedy apelujący byli członkami zarządu spółki, zaś nie wykazali oni żadnej z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 116 Ordynacji podatkowej. Zarzuty obu apelacji z tych przyczyn okazały się więc chybione.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku B. D. zarzucił naruszenie: 1) art. 202 § 1 k.s.h w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz § 15 ust. 3 i § 25 ust. 1 i 4 umowy spółki G. sp. z o.o., przez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w przyjęciu, że zgodnie z umową spółki kadencja skarżącego jako członka zarządu wygasła z odbyciem zgromadzenia wspólników za rok obrotowy 2008, gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów, a w szczególności prawidłowe odczytanie § 15 ust. 3 umowy spółki powinno doprowadzić do wniosku, że wobec odmiennego niż w art. 202 § 1 k.s.h. uregulowania w umowie spółki, kadencja skarżącego wygasła 31 grudnia 2007 r., a zatem nie był on członkiem zarządu w okresie, w jakim powstały jej zobowiązania, za które ma ponosić odpowiedzialność jako osoba trzecia w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej; 2) art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, przez niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w przyjęciu, że skarżący był członkiem zarządu spółki w poszczególnych miesiącach 2008 r. i możliwe jest pociągnięcie go do odpowiedzialności za zobowiązania, gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno doprowadzić do wniosku, że skarżący nie był w 2008 r. członkiem zarządu; 3) art. 118 § 2 zdanie pierwsze Ordynacji podatkowej, przez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przedawnienia zobowiązania, co uzasadniało uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i umorzenie postępowania administracyjnego; 4) art. 116 § 1 w związku z art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej, przez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że także samo zobowiązanie spółki wygasło wskutek przedawnienia, co wyklucza możliwość pozostawienia w obiegu prawnym decyzji ustalającej zobowiązanie członków jej zarządu; 5) art. 316 § 1 i art. 477¹⁴ § 2 w związku z art. 386 § 1 k.p.c., przez niezastosowanie i nieuchylenie zaskarżonej decyzji, mimo istnienia ku temu podstaw faktycznych oraz prawnych, w szczególności wobec wygaśnięcia zobowiązania głównego spółki, jak i wygaśnięcia wskutek przedawnienia zobowiązania skarżącego ustalonego zaskarżoną decyzją.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podniósł w szczególności, że z § 15 ust. 3 umowy spółki wynika, iż "zarząd powoływany jest na okres 1 (jednego) roku obrotowego", przy czym zgodnie z § 25 ust. 1 tej umowy rok obrotowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Skarżący powołany został na stanowisko członka zarządu w kwietniu 2007 r. W rezultacie zastosowanie miało do niego

kategoryczne postanowienie § 15 ust. 3 w związku z § 25 ust. 1 umowy spółki, które w tym zakresie pozostawało dopuszczalnym wyjątkiem, o którym mowa w art. 202 § 1 k.s.h. ("jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej").

Rezultatem wskazanych naruszeń jest - zdaniem skarżącego - nieprawidłowe zastosowanie przepisu prawa materialnego, to jest art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Sądy powszechne w sposób nieuprawniony uznały bowiem, że jest możliwe zastosowanie tego przepisu, ponieważ skarżący był członkiem zarządu Spółki, gdy w rzeczywistości od 1 stycznia 2008 r. takim członkiem zarządu już nie był. Skarżący zarzucił także, że Sąd drugiej instancji nie wypowiedział się kategorycznie, czy zobowiązanie podatkowe spółki się przedawniło, czy też nie. Wskazał jedynie, że nie ma to znaczenia w sprawie. W ocenie odwołującego się taki wniosek jest nieprawidłowy. Przedawnienie zobowiązania głównego spółki skutkuje bezprzedmiotowością decyzji administracyjnej wydanej w oparciu o art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, bowiem nie istnieje już zobowiązanie członka zarządu, skoro wygasło zobowiązanie spółki. Okoliczność tę - zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. w aspekcie procesowym - obowiązany jest uwzględnić Sąd oraz uchylić zaskarżoną decyzję o odpowiedzialności składkowej na podstawie art. 477¹⁴ § 2 w związku z art. 386 § 1 k.p.c. Sąd - nie rozpatrując tej okoliczności - naruszył zatem art. 116 § 1 w związku z art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej. W ocenie skarżącego skutek przedawnienia wygasło zobowiązanie wynikające z decyzji stanowiącej przedmiot postępowania na podstawie art. 118 § 2 zdanie pierwsze Ordynacji podatkowej. Nieuwzględnienie tej okoliczności stanowiło zaś naruszenie tego przepisu, a w aspekcie procesowym skutkowało niezastosowaniem art. 477¹⁴ § 2 w związku z art. 386 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie przedstawia podstaw prowadzących do jej uwzględnienia.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 202 § 1 k.s.h w związku z art. 65 § 2 k.c. oraz w związku z § 15 ust. 3 i § 25 ust. 1 i 4 umowy spółki G. sp. z o.o., twierdząc, że nie był członkiem zarządu spółki w okresie, w jakim powstały jej zobowiązania, za które ma ponosić odpowiedzialność jako osoba trzecia w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Zgodnie z art. 202 § 1 k.s.h., jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. W literaturze trafnie przyjmuje się, że zasadą jest pełnienie funkcji członka zarządu przy powołaniu na jeden rok do czasu odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia tej funkcji. Pełny rok obrotowy pełnienia funkcji powinien wiązać się z pojęciem roku obrotowego i pojęciem pełnienia funkcji. Rok obrotowy w rozumieniu ustawy o rachunkowości to rok kalendarzowy, chyba że umowa spółki albo sama ustawa (gdy spółka powstała w drugim półroczu, można wydłużyć pierwszy rok obrotowy do końca kolejnego roku) stanowi inaczej. Pełny rok obrotowy pełnienia funkcji to pełny rok kalendarzowy, czyli pełny rok obrotowy, w którym członek zarządu pełnił swoją funkcję. Termin ten liczony w latach, powinien być liczony zgodnie z art. 112 k.c. (por. A. Opalski: Kontrowersje wokół kadencji i mandatu w spółkach kapitałowych, *Monitor Prawniczy* 2011 nr 17, s. 912). Upływ terminu powinien datą odpowiadać początkowemu dniowi terminu. Przy obliczaniu kadencji i określeniu długości mandatu znaczenie mają dwie okoliczności: kiedy miał miejsce pierwszy lub ostatni rok obrotowy pełnienia funkcji i kiedy odbyło się zwyczajne zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie finansowe spółki. Tylko zestawienie tych dwóch okoliczności może dać odpowiedź na pytanie, kiedy wygaś mandat do pełnienia funkcji.

Warto także podkreślić, że w przypadku spółki z o.o. pojęcie mandatu jest komplementarne wobec pojęcia kadencji, obejmuje jednak szerszy aspekt upoważnienia do pełnienia obowiązków i wykonywania praw członka zarządu.

Zasadą jest, że mandat trwa tak długo, jak długo pełniona jest funkcja. Kadencję należy pojmować w charakterze terminu techniczno-prawnego, zawierającego wskazanie okresu, na jaki powołano członka zarządu do sprawowania przez niego tej funkcji. Mandat zaś stanowi upoważnienie do pełnienia obowiązków i wykonywania praw członka zarządu. W tym kontekście rozpoczęcie kadencji pokrywa się z uzyskaniem mandatu. Zakończenie pełnienia funkcji natomiast jest nierozzerwalnie związane z chwilą utraty mandatu. Innymi słowy, członek zarządu posiadający mandat jest uprawniony do realizacji wszelkich uprawnień członka zarządu, mimo upływu kadencji, na którą został powołany (por. A. Kidyba [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 Kodeksu spółek handlowych, LEX/el. 2022, art. 202). Z powyższego wynika, że okres faktycznego sprawowania funkcji (ważności mandatu) jest znacząco dłuższy od rocznej kadencji.

Z ustaleń faktycznych sądów orzekających w sprawie, którymi na mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany, wynika, że w § 25 ust. 1 umowy spółki przewidziano, iż rok obrotowy jest równy rokowi kalendarzowemu. Do powołania członków zarządu w drodze uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki nr 2/07 doszło w dniu 25 kwietnia 2007 r. Zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie z rok 2008 odbyło się natomiast w dniu 30 czerwca 2009 r. Należy więc zauważyć, że w związku z powołaniem członków zarządu w kwietniu 2007 r., czas sprawowania ich funkcji w ramach kadencji jednorocznej nie pokrywał się z rokiem obrotowym równym rokowi kalendarzowemu (od 1 stycznia do 31 grudnia). Kadencja członków zarządu w tym przypadku trwała więc do 31 grudnia 2007 r., jednak ich mandat wygasł dopiero z dniem odbycia zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za rok 2008 (czyli w dniu 30 czerwca 2009 r.), ponieważ dopiero rok 2008 był pierwszym pełnym rokiem sprawowania funkcji, jak tego wymaga art. 202 § 1 k.s.h. Skarżący również w 2008 r. podpisywał dokumenty w imieniu spółki jako członek jej zarządu oraz brał udział jako członek zarządu w podejmowaniu uchwał podczas zwyczajnych zgromadzeń wspólników w 2008 i 2009 r. Skarżący w ten sposób rozumiał więc postanowienia umowy spółki (w kontekście art. 202 § 1 k.s.h.) i jeszcze w 2009 r., (faktycznie) sprawował funkcję członka zarządu spółki, o czym najlepiej świadczy, że dopiero w 2013 r. złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu. Stąd też

- w świetle zasad odpowiedzialności skarżącego za zobowiązania spółki wynikającej z art. 116 Ordynacji podatkowej - jego twierdzenia co do wygaśnięcia kadencji z końcem 2007 r. nie mogą zostać uwzględnione.

Nie mają także uzasadnienia zarzuty skarżącego zmierzające do podważenia konkluzji przyjętej przez Sąd Apelacyjny co do braku przedawnienia dochodzonego zobowiązania. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego o odpowiedzialności członka zarządu spółki za składki na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej, ocena sądu obejmuje zachowanie terminu wydania decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej (art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej), a nie przedawnienie zobowiązania wynikającego z tej decyzji - art. 118 § 2 Ordynacji podatkowej i art. 24 ust. 5d ustawy systemowej (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Przyjmuje się w związku z tym, że ocena przedawnienia zobowiązania wynikającego z decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej, o którym mowa w art. 118 § 2 Ordynacji podatkowej i art. 24 ust. 5d ustawy systemowej, wykracza poza przedmiot postępowania w sprawie wszczętej odwołaniem od decyzji ustalającej taką odpowiedzialność. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III UK 44/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 188). Dzieje się tak z tego względu, że termin przedawnienia wskazany w art. 24 ust. 5d ustawy systemowej odnosi się wyłącznie do egzekucji zobowiązania wynikającego z decyzji organu rentowego o odpowiedzialności osoby trzeciej za zaległości składowe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 9 czerwca 2010 r., II UK 37/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 302, 26 maja 2011 r., II UK 360/10, LEX nr 901610, 6 czerwca 2013 r., II UK 329/12, LEX nr 1331292, 15 lipca 2014 r., II UK 492/13, OSNP 2015 nr 11, poz. 152 oraz 5 października 2016 r., II UK 343/15, LEX nr 2155196).

Podobne poglądy zdecydowanie przeważają także w doktrynie, w której podkreśla się, że przedawnienie prawa do wydania decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej (art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej) to instytucja odrębna względem przedawnienia zobowiązania osoby trzeciej wynikającego z decyzji o odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej (R. Adamus: Przedawnienie prawa do

wydania decyzji o odpowiedzialności członka zarządu za zaległości podatkowe spółki kapitałowej, Monitor Podatkowy 2015 nr 1, s. 23) Przedawnienie zobowiązania wynikającego z decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej nie stanowi elementu stosunku prawnego będącego przedmiotem decyzji ustalającej taką odpowiedzialność. Kwestia ta aktualizuje się bowiem dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego, czyli w sytuacji, gdy chodzi o wykonanie zobowiązania wynikającego z prawomocnej decyzji dotyczącej obciążenia członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składkowe tej spółki, a zatem dopiero po prawomocnym rozstrzygnięciu sporu sądowego co do prawidłowości orzeczenia odpowiedzialności osoby trzeciej za zaległości składkowe. Sąd rozpoznający odwołanie od decyzji ustalającej odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składkowe tej spółki nie ma zatem nie tylko obowiązku, ale i uprawnienia, do badania kwestii przedawnienia zobowiązania wynikającego z tej decyzji, bowiem wykracza to poza ramy przedmiotu sporu podanego mu pod osąd. Inaczej rzecz ujmując, ocena przedawnienia zobowiązania wynikającego z decyzji o odpowiedzialności osoby trzeciej, o którym mowa w art. 24 ust. 5d ustawy systemowej, wykracza poza przedmiot postępowania w sprawie wszczętej odwołaniem od decyzji ustalającej taką odpowiedzialność. Przedmiotem tego postępowania może być natomiast zachowanie terminu do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej (J. Strusińska-Żukowska: Odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych za zaległości składkowe tych spółek w orzecznictwie, PiZS 2012 nr 1, s. 19).

Zarzuty skarżącego co do przedawnienia zobowiązania za zaległości składkowe spółki w toku postępowania sądowego w 2017 r., które wywodzi on z treści art. 118 § 2 zdanie pierwsze i art. 116 § 1 w związku z art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej, nie mogą zatem stanowić usprawiedliwionej podstawy skargi kasacyjnej (uchylają się spod kontroli Sądu Najwyższego, gdyż wykraczają poza przedmiot postępowania w sprawie wszczętej odwołaniem od decyzji ustalającej odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki). Z podanych względów nie mogło również dojść do naruszenia art. 316 § 1 i art. 477¹⁴ § 2 w związku z art. 386 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

[as]